

Sygn. akt X Ga 331/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 2 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Piotr Majchrzak

Sędziowie SSO Wanda Migdał

SSO Ewa Kaźmierczak

Protokolant st.sekr.sąd. Małgorzata Kotecka

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2015 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w Z.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 11 grudnia 2014 r. sygn. akt V GC 955/14.

1. oddala apelację,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Wanda Migdał SSO Piotr Majchrzak SSO Ewa Kaźmierczak

## UZASADNIENIE

Powód Syndyk masy upadłości (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Z. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z. kwoty 33.134,97 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 listopada 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając zgłoszone żądanie wskazał, że zawarł z pozwanym umowę o dzieło z dnia 20 lutego 2011r. – do zlecenia nr MPK 02/12/(...) pn. „Opracowanie projektu koncepcyjnego instalacji przygotowania surowca”, na podstawie której zostały naliczone kary umowne w notach księgowych: nota księgowa nr (...) z dnia 19 września 2012r. oraz noty księgowej korekty nr (...) z dnia 29 października 2012r. – na kwotę 112.250,00 zł, nota księgowa nr (...) z dnia 29 października 2012r. – na kwotę 1.230, 00 zł. Łączna kwota kar wynosiła 113.480 zł. Skierowane do (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z. noty księgowe nie zostały uregulowane. Na kwotę dochodzoną pozwem składały się naliczone kary umowne wynikające z wyżej wskazanych not obciążeniowych w kwocie 113.480zł pomniejszone o kwoty 74.595,75 zł i 5.749,28 zł, które syndyk w toku postępowania upadłościowego (...) Sp. z o.o. uznał i wpisał na listę wierzytelności

przysługujących (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z., wobec których zgodnie ze zgłoszeniem wierzytelności pozwany dokonał potrącenia. Powód podniósł, że do dnia wniesienia pozwu pozwany nie uregulował zobowiązania.

W dniu 8 sierpnia 2014r. Sąd Rejonowy w Zielonej Górze V Wydział Gospodarczy wydał w sprawie o sygn. akt V GNC 1412/14 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając w całości żądanie pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty, pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu. Pozwany przyznał, że zawarł ze stroną powodową wskazaną w treści pozwu umowę jednak zaprzeczył, by posiadał z niej wynikające jakiegokolwiek zobowiązania z tytułu kar umownych. Zakwestionował zarówno wysokość, jak i dopuszczalność naliczenia dochodzonego roszczenia wskazując na nieistnienie dochodzonych przez powoda roszczeń, brak wykazania ich zasadności oraz brak możliwości przyjęcia, iż pozwany uznał roszczenie poprzez dokonanie potrącenia. Pozwany wskazał, że potrącenie wierzytelności nie stanowi uznania istnienia i zasadności roszczenia, co pozwany wskazał już w zgłoszeniu wierzytelności, oświadczając, iż dokonywane tam potrącenie nie oznacza uznania, gdyż pozwany nie zgadza się z obciążeniem go karami umownymi z uwagi na brak podstaw do ich naliczenia.

Wyrokiem z 11 grudnia 2014r., Sąd Rejonowy w Zielonej Górze Wydział V Gospodarczy oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2417zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne sądu pierwszej instancji.

W dniu 20 lutego 2011r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. i pozwany (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z. zawarli ze sobą umowę o dzieło – do zlecenia nr MPK 02/12/ (...) pn. „Opracowanie projektu koncepcyjnego instalacji przygotowania surowca”. W dniu 18.09.2012r. (...) Sp. z o.o. wystawił notę księgową nr (...), z której wynikało, że obciąża pozwanego karą umowną w wysokości 127.726,00 zł zgodnie z zapisami umów zawartych dnia 15.11.2010r. oraz 20.02.2012r. (...) Sp. z o.o. dokonał w dniu 29.10.2012r. korekty ww. nowy księgowej i po korekcie obciążył pozwanego z tytułu kar umownych zgodnie z § 9 ust 2 umowy zawartej dnia 15.11.2010r. w kwocie 112.250,00 zł. W dniu 29.10.2012r. (...) Sp. z o.o. wystawił drugą notę księgową nr (...)r. na kwotę 1.230,00 zł tytułem kar umownych zgodnie z zapisami umowy o dzieło z dnia 20.02.2012r. „Opracowanie projektu koncepcyjnego instalacji przygotowania surowca”. Sąd Rejonowy w Zielonej Górze dnia 30 października 2012r. wydał postanowienie o ogłoszeniu upadłości (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z.. Pismem z dnia 2 września 2013r. pozwany (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z. zgłosił do masy upadłości przysługującą mu wierzytelność w łącznej kwocie 93.156,92 zł, w tym kwotę 84.435,75 zł stanowiącej należność główną oraz kwotę 8.721,17 tytułem odsetek. Jednocześnie pozwany w zgłoszeniu wierzytelności oświadczył, iż dokonuje potrącenia ww. wierzytelności z wierzytelnością (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w łącznej kwocie 93.156,92 zł wynikającą z

- noty księgowej nr (...) z dnia 29 października 2012r. w kwocie 1.230,00 zł;

- noty księgowej nr (...) z dnia 19 września 2012r. wraz z notą korygującą nr 01/10/2012 z dnia 29 października 2012r. w kwocie 91.926,92 zł.

Dodatkowo w zgłoszeniu wierzytelności pozwany oświadczył, że pomimo dokonywanego tak potrącenia nie uznaje roszczeń (...) Sp. z o.o. wynikających z ww. not księgowych. Na liście wierzytelności syndyk (...) Sp. z o.o. w uwagach do listy uznał kwotę 74.595,75 zł wskazując również, że kwota 9.840zł została uregulowana wcześniej przez upadłego. Pozwany złożył sprzeciw od listy wskazując, że syndyk w ogóle nie odniósł się do zgłoszonych przez pozwanego odsetek. Po rozpoznaniu sprzeciwu postanowieniem z dnia 04.04.2014r. Sędzia komisarz zmienił listę wierzytelności uznając dodatkowo wierzytelność pozwanego w kwocie 5.749,28zł.

Syndyk masy upadłości (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w Z. wystąpił wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej przeciwko (...) sp. z o.o. w Z.. Wniosek dotyczył kwoty 38.885 zł z tytułu kar umownych objętych umową o dzieło – do zlecenia nr MPK 02/12/ (...) pn. „Opracowanie projektu koncepcyjnego instalacji przygotowania surowca”. Pozwany nie wyraził zgody na zawarcie ugody wskazując, że nie uznaje wierzytelności wnioskodawcy.

Oceniając ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd wyjaśnił, że w niniejszej sprawie strona powodowa domagała się od pozwanego zapłaty kar umownych w wysokości 33.134,97 zł. Kary umowne wynikały z wystawionych przez (...) Sp. z o.o. not księgowych na łączną kwotę 113.480zł. Jednocześnie w postępowaniu upadłościowym powoda pozwany w zgłoszeniu wierzytelności do masy upadłości zgłosił kwotę 93.156,92zł dokonując w tym zakresie jej potrącenia z wierzytelnością powoda. Syndyk w toku postępowania uznał kwotę 74.595,75 zł (wskazując jednocześnie, że kwota 9.840zł została wcześniej uregulowana przez upadłego), a w następstwie sprzeciwu do listy wierzytelności sędzia komisarz uznał kolejną kwotę 5.749,28 zł. Sąd Rejonowy podkreślił, że w niniejszym postępowaniu powód nie przedłożył żadnych dowodów na okoliczność ustalenia, z jakich przyczyn kary umowne zostały naliczone oraz z których wynikałby sposób wyliczenia kar umownych, jak również nie wykazywał samej zasadności naliczenia kar umownych. Powód w pozwie powoływał się wyłącznie na umowę o dzieło z 20 lutego 2011r. i noty księgowe nr (...), jako dowody podstawności kary umownej. Poza tymi dowodami nie przedstawił jednak żadnych innych okoliczności faktycznych uzasadniających roszczenie, określających jaka jest podstawa naliczenia kar umownych i z czego wynika ich wysokość. Uzasadnienie swojego roszczenia powód bowiem opierał wyłącznie na tym, że pozwany zdaniem powoda uznał wierzytelność powoda dokonując czynności zgłoszenia wierzytelność wobec powoda w postępowaniu upadłościowym i dokonując potrącenia wzajemnych wierzytelności. W ocenie Sądu Rejonowego stwierdzić należało, że strona powodowa nie udowodniła w niniejszej sprawie, że przysługuje jej kara umowna we wskazanej wysokości. Przede wszystkim bowiem nie można było przyjąć, że doszło do uznania wierzytelności powoda. Sam fakt zgłoszenia wierzytelności przez pozwanego w postępowaniu upadłościowym powoda i złożenia oświadczenia o potrąceniu wzajemnych wierzytelności nie jest wystarczający, zdaniem Sadu Rejonowego do dokonania ustalenia, że doszło do uznania wierzytelności powoda. Sąd Rejonowy podkreślił, że zgodnie z art. 96 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze wierzyciel, który chce skorzystać z prawa potrącenia, składa o tym oświadczenie nie później niż przy zgłoszeniu wierzytelności. Sąd Rejonowy uznał, że zachowanie pozwanego należy zatem uznać za logicznie uzasadnione. Pozwany zdając sobie bowiem sprawę z faktu, że w postępowaniu upadłościowym powoda nie uzyska żadnego zaspokojenia zgłosił swoją wierzytelność i dokonał jej potrącenia z (ewentualną) należnością powoda do wysokości wierzytelności pozwanego. Taką czynność pozwany mógł bowiem podjąć jedynie najpóźniej w zgłoszeniu wierzytelności. Brak złożenia takiego oświadczenia w zgłoszeniu wierzytelności skutkowałby bowiem tym, że pozwany narażałby się na ryzyko wytoczenia procesu o całą należność (jaka zdaniem syndyka przysługiwała masie upadłości wobec powoda) i w toku takiego procesu sądowego nie mógłby zgłosić zarzutu potrącenia, ze względu na treść zacytowanego wcześniej przepisu. W razie gdyby pozwany z różnych względów przegrał powództwo o zapłatę musiałby zapłacić całą dochodzoną należność, a sam w toku postępowania upadłościowego nie otrzymałby z tytułu własnych roszczeń żadnej kwoty. Natomiast zgłaszając swoją wierzytelność w postępowaniu upadłościowym i dokonując jej jednoczesnego potrącenia z kwestionowaną należnością powoda pozwany zmniejszył tym samym ryzyko związane z wysokością ewentualnego przegranego procesu. Po dokonaniu potrącenia syndyk mógł bowiem wytoczyć powództwo (właśnie jak to ma miejsce w niniejszej sprawie) jedynie o należność ponad kwotę zgłoszoną do potrącenia, zaś pozwany w razie ewentualnego przegrania sporu miałby do zapłacenia o wiele mniejszą kwotę aniżeli byłaby to kwota, gdyby zarzutu potrącenia w zgłoszeniu wierzytelności pozwany nie podniósł. Z tych właśnie względów Sąd Rejonowy przyjął, że nie można uznać zachowania pozwanego polegającego na zgłoszeniu zarzutu potrąceniu w zgłoszeniu wierzytelności jako uznania swojego długu wobec powoda. Jest to uzasadnione tym bardziej, że pozwany – pomimo złożenia oświadczenia o potrąceniu - w zgłoszeniu wierzytelności wyraźnie oświadczył, że nie uznaje roszczeń powoda wynikających z ww. not księgowych. Co więcej złożenie oświadczenia o potrąceniu nie oznacza uznania całego długu. Może co najwyżej oznaczać ewentualnie uznanie długu do kwoty zgłaszanej do potrącenia. Podkreślono także, że także i w postępowaniu o zawezwanie do próby ugodowej pozwany kwestionował roszczenie powoda w całości.

W ocenie Sądu Rejonowego, nie można zatem – jak chce tego pozwany – stwierdzić, że doszło na jakimkolwiek etapie do uznania przez pozwanego roszczenia powoda. Sąd stwierdził tym samym, że strona powodowa nie udowodniła w niniejszej sprawie, że przysługuje jej od pozwanego kara umowna we wskazanej wysokości. Przedłożone przez powoda dokumenty nie dowodzą ani faktu, że zaszły w ogóle podstawy do naliczenia kary umownej, ani jej wysokości. Sąd Rejonowy podkreślił, że postępowanie cywilne ma kontradiktoryjny charakter. Wyrazem powyższego jest

przede wszystkim brzmienie art. 232 k.p.c., stanowiącego, że strony są obowiązane do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ponadto obowiązuje norma zawarta w art. 6 k.c., zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Wskazać należy, że art. 6 k.c. i 232 k.p.c., nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczył, że nie jest rzeczą sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń.

Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności i ciężarem dowodu strona powodowa winna była zatem wskazać dowody na poparcie twierdzeń podniesionych w pozwie. Na powodzie ciążył obowiązek wykazania, że faktycznie roszczenie istniało. W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszym postępowaniu nie zostało udowodnione istnienie wierzytelności przysługującej powodowi, a oświadczenie o potrąceniu złożone przez (...) spółkę z o.o. w postępowaniu upadłościowym powoda nie oznaczało uznania roszczenia wynikającego z not księgowych.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. błędną wykładnię art. 93 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze w zw. z art. 498 – 508 kc, zgodnie z którą dokonane przez pozwanego potrącenie jego wierzytelności z wierzytelnością powoda w ramach postępowania upadłościowego nie było jednoznaczne z uznaniem długu oraz z uznaniem, że wierzytelność powoda istnieje;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, zgodnie z którym powód zaniechał przedstawienia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie pozwu.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd I instancji, a także o przeprowadzenie dowodów wskazanych i załączonych do apelacji, z dokumentów wskazanych w treści pozwu i następnym pism procesowych powoda na podniesione tam okoliczności.

W odpowiedzi na apelację pozwany domagał się oddalenia apelacji powoda, zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, oddalenia wniosków dowodowych powoda, przeprowadzenia dowodów wskazanych w odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie w zakresie koniecznym i istotnym dla rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu, który to stan faktyczny tu orzekający sąd podziela i przyjmuje za własny bez potrzeby jego powtarzania. Nieważności postępowania, kwestię tę badając z urzędu w toku kontroli instancyjnej, nie stwierdzono.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wyjaśnia, że nie zasługiwały na uwzględnienie wnioski dowodowe powołane przez powoda w apelacji, a w konsekwencji wnioskowane przez pozwanego w odpowiedzi na te wnioski w piśmie stanowiącym odpowiedź na apelację i dlatego na zasadzie art. 381 kpc zostały one pominięte. W ocenie Sądu Okręgowego, wnioski dowodowe, które powód zgłosił w apelacji mogły i powinny zostać powołane przed Sądem I instancji i to już w pozwie, bowiem już wówczas istniała potrzeba i możliwość ich powołania. Zgodnie natomiast z art. 381 kpc Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Celem art. 381 kpc jest dążenie do koncentracji procesu i mobilizowanie stron do przedstawienia całego materiału procesowego w I instancji. Względy te muszą być jednak zestawione z zasadą procesu sprawiedliwego i opartego na wszechstronnym badaniu okoliczności sprawy. Wyjątki przewidziane w art. 381 k.p.c. zostały ustanowione nie po to, aby ograniczyć apelację i

zawęzić ramy odwoławcze, lecz głównie w celu dyscyplinowania stron przez skłanianie ich do przedstawiania całego znanego im materiału faktycznego i dowodowego już w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji; tym sposobem ustawodawca zapobiega także przewlekłości postępowania. Skoro art. 381 kpc stanowi, że sąd apelacyjny może pominąć nowe fakty i dowody, to tym samym przyjmuje jako zasadę, iż nowe fakty i dowody są dopuszczalne, a tylko wyjątkowo wykluczone. Mogą one być pominięte przez sąd II instancji przede wszystkim wtedy, gdy strona ponosi winę, że ich wcześniej nie przytoczyła. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Jak wynika bowiem z akt sprawy powód jeszcze przed wytoczeniem powództwa miał pełną świadomość tego, iż pozwany konsekwentnie kwestionuje zasadność naliczenia kar umownych. Pozwany wskazywał na powyższe zarówno w piśmie z 2.09.2013r., w którym zgłosił wierzytelność do masy upadłości, zaznaczając, że absolutnie nie zgadza się z obciążeniem go tymi karami, jak i w piśmie z 18 grudnia 2013r. (k. 57 akt) wyjaśniającym stanowisko pozwanego. Nadto nie sposób pominąć okoliczności, że pismem z 16 stycznia 2014r. powód złożył wniosek o zawezwanie do próby ugodowej o tę należność pozwanego i na posiedzeniu wyznaczonym w toku tego postępowania 25 kwietnia 2014r. pozwany kwestionował roszczenie powoda odmawiając jego spełnienia. W takich okolicznościach powód zdecydował się wnieść pozew w niniejszej sprawie w dniu 4 czerwca 2014r. o zapłatę kar umownych i znając stanowisko pozwanego zdecydował się roszczenie te wykazać jedynie swymi twierdzeniami, z tytułu jakiej umowy zostały naliczone kary umowne. Nie przedstawił przy tym ani okoliczności faktycznych stanowiących podstawę naliczenia tychże kar umownych, ani dowodów mający wykazać, iż naliczenie kar umownych było zasadne. Jedynym dowodem było wezwanie do zapłaty z 8 maja 2014r. Nadto, zaznaczyć należy, że także dalej w toku procesu, po doręczeniu mu sprzeciwu pozwanego od nakazu zapłaty powód stał na stanowisku, że nie ma potrzeby zgłaszania wniosków dowodowych na te wszystkie okoliczności, albowiem stwierdzał, że powództwo opiera na dowodach zgłoszonych w pozwie, a przede wszystkim na faktach przyznanych przez pozwanego (k. 68 akt). Na rozprawie w dniu 11 grudnia 2014r. pełnomocnik powoda stwierdzając, że jego zdaniem pozwany uznał roszczenie dokonując potrącenia w postępowaniu upadłościowym, wniósł jednak o określenie mu terminu na przedłożenie dodatkowych dokumentów potwierdzających zasadność zgłoszonego roszczenia. Nie bez znaczenia jest, że Sąd Rejonowy w tym dniu postanowił o oddaleniu tego wniosku, a pełnomocnik powoda nie zgłosił zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 kpc, przez co nie można było postanowienia tego badać w toku kontroli instancyjnej. Nadto, zaznaczyć należy, że powód załączając do apelacji nowe dowody i wnosząc o ich przeprowadzenie stwierdził na uzasadnienie ich przedstawienia sądowi dopiero na tym etapie postępowania, że pozyskał je dopiero po wydaniu zaskarżonego wyroku 11 grudnia 2014r. Wyjaśniał przy tym, że w momencie objęcia przez powoda masy upadłości, z uwagi na brak pracowników odpowiedzialnych za realizację zadań inwestycyjnych i ich rozliczenie, nie miał możliwości pozyskania większości dokumentów stanowiących bezpośrednie dowody, m.in. na zasadność roszczeń upadłego. Załączone do apelacji dokumenty powód pozyskał aktualnie wg oświadczenia z kopii dysków twardych, znajdujących się w dyspozycji syndyka, które jednak musiały być zweryfikowane przez osoby mające wiedzę o inwestycjach, a weryfikacja ta nastąpiła dopiero po 11 grudnia 2014r. W ocenie Sądu Okręgowego, przy uwzględnieniu faktu, że upadłość (...) spółki z o.o. została ogłoszona 30 października 2012r. i tego dnia powód został syndykiem masy upadłości tej spółki, mając świadomość kwestionowania przez pozwanego podstawności naliczenia kar umownych z pism z 2 września 2013r. i 18 grudnia 2013r. oraz w toku postępowania pojednawczego podjął świadomie decyzję o wytoczeniu powództwa 4 czerwca 2014r. nie przedkładając żadnych dowodów. Poszukiwania tychże powód winien wszcząć już wówczas, a było to 19 miesięcy po objęciu przez powoda masy upadłości, zgromadzić i przedstawić w pozwie, a nie dopiero po wydaniu niekorzystnego dlań wyroku. W związku z tym zgodnie z art. 381kpc skoro tego zaniechał, a mógł dowody takie powołać przed Sądem I instancji, jak też potrzeba powołania ich nie powstała dopiero po wydaniu niekorzystnego dlań wyroku – zgłoszone przez powoda dowody zostały pominięte. Wbrew przekonaniu powoda, możliwość i konieczność powołania dowodów zgłoszonych w apelacji istniała w postępowaniu przed Sądem I instancji, a nawet pełnomocnik powoda zauważył potrzebę powołania tych dowodów o czym świadczy fakt, że na rozprawie w dniu 11 grudnia 2014r., wniósł o określenie terminu do złożenia dokumentów mających dowodzić zasadności roszczenia, natomiast brak powołania ich w pozwie, jak wynika z pisma procesowego powoda z 27 października 2014r., był elementem taktyki procesowej powoda, który pomijając okoliczności faktyczne sprawy chciał oprzeć powództwo jedynie na wnioskowaniu o uznaniu roszczenia przez pozwanego.

Tymczasem, tu już odnosząc się do zarzutów apelacji, nie można było w okolicznościach tej sprawy przyjąć, iż pismo pozwanego z 2 września 2013r. i jego stanowisko przedstawiane wraz ze zgłoszeniem wierzytelności w

toku postępowania upadłościowego było uznaniem roszczenia, a to z uwagi na jego treść. Mianowicie, pozwany w piśmie tym wyraźnie zaznaczył, iż nie uznaje roszczenia powoda, stanowczo nie zgadza się z obciążeniem go karami umownymi objętymi notami księgowymi, a sama czynność i akt zgłoszenia wierzytelności wynikała jedynie z obawy i przewidywania wystąpienia przez powoda z roszczeniem o ich zapłatę, regulacjami ustawy puin w zakresie możliwości potrącania, a także posiadaniem własnej wierzytelności do masy, która nie miała żadnych szans zaspokojenia. Wbrew przekonaniu powoda wynikającemu z treści apelacji pozwany przekonująco wyjaśnił, co nim kierowało, kiedy składał pismo z 2 września 2013r. i pobudki jego absolutnie nie wskazują na zamiar uznania roszczeń z tytułu kar umownych, a wręcz przeciwnie. Nie każde potrącenie stanowi uznanie roszczenia przeciwnego. Jak trafnie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 listopada 2008 r., V CSK 169/08, LEX nr 590008 zarzut potrącenia może mieć charakter obronny, a samo podniesienie tego zarzutu nie może zatem stawiać pozwanego w gorszej sytuacji procesowej niż ta, w której znajdowałby się w procesie, gdyby z niego nie skorzystał. Nie można przyjąć, że samo oświadczenie o potrąceniu może stanowić podstawę do wykreowania nieistniejącej wierzytelności. Jego skutkiem może być jedynie wzajemne umorzenie wierzytelności faktycznie istniejących. Stąd przy złożeniu oświadczenia o potrąceniu konieczne jest zbadanie wzajemnych relacji między wierzytelnościami, które mają być umorzone przez potrącenie, co dostarcza dodatkowego argumentu przeciwko stanowisku, że złożenie oświadczenia o potrąceniu może w procesie przesądzać o istnieniu wierzytelności, której dotyczy zarzut potrącenia. Taki pogląd wzmacnia dodatkowo взгляд na problem wymagalności wierzytelności, których dotyczy oświadczenie o potrąceniu. Pozwany zgłaszając się do masy upadłości pismem z 2 września 2013r. i dokonując potrącenia w istocie dokonał racjonalnej i logicznej czynności obronnej w kontekście ochrony jego majątku, minimalizując przez to straty, jakie wywołała upadłość (...) spółki z o.o.

Wbrew zarzutowi apelacji, jakoby Sąd Rejonowy dokonał błędnej wykładni art. 93 puin w związku z art. 498-508kc nie sposób było uznać go za zasadny. Zresztą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku brak odwołania do tego przepisu, brak jakichkolwiek rozważań w tym przedmiocie, a więc przepis ten nie był stosowany przez Sąd Rejonowy, ergo - nie mógł zostać naruszony przez błędną wykładnię. Ponieważ zarzut ten prócz podniesienia nie został przez powoda rozwinięty, nie sposób odnieść się do niego szerzej, podobnie jak do zarzutu naruszenia przepisów dotyczących potrącenia (pomijając już fakt, że w apelacji zarzucono naruszenie art. 93 puin w zw. z 498 – 508 kpc, nie zaś kc, co uznać należało za oczywistą omyłkę). W tym względzie zaznaczyć jedynie należało, że dla oceny czy mamy do czynienia z uznaniem roszczenia istotne jest to czy zachowanie zobowiązanego interpretowane zgodnie z powszechnie obowiązującymi regułami znaczeniowymi, mogło uzasadniać przekonanie osoby uprawnionej, iż zobowiązany jest świadomy swojego obowiązku (vide: wyr. SN z 25.03.2010r., I CSK 457/09). Niewątpliwie, w oświadczeniu dotyczącym zgłoszenia wierzytelności pozwany nie uznał długu; z samego faktu złożenia oświadczenia o potrąceniu nie można zatem wywodzić skutku w postaci uznania roszczenia, skoro treść oświadczenia temu przeczy.

Przyjmując zatem należało, iż kwota dochodzona w niniejszym postępowaniu nie została przez pozwanego uznana, a co za tym idzie, konieczne było, aby powód wykazał zasadność dochodzonego roszczenia i przede wszystkim określił okoliczności faktyczne na jakiej podstawie owe kary umowne w stosunku do pozwanego zostały naliczone oraz aby udowodnił ich podstawność i wysokość. Powód tymczasem nawet nie wyjaśnił przed Sądem Rejonowym z czego owe kary umowne miałyby wynikać, a także nie wykazał roszczenia co do zasady i wysokości. Zaznaczyć w tym miejscu jednocześnie należy, że obligatoryjnym elementem pozwu jest sprecyzowanie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (art.187§1pkt 2 kpc). Uzasadnienie faktyczne żądania powinno zawierać wskazanie tych istotnych okoliczności faktycznych, które pozostają w związku z roszczeniem, opisują genezę sporu i pozwalają przez to sądowni na ich weryfikację i zastosowanie procesu subsumcji do hipotezy określonej normy prawnej. Jednocześnie obowiązkiem procesowym strony jest przedstawienie dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki w jej własnym interesie. W niniejszej sprawie powód zaniechał przedstawienia okoliczności faktycznych stanowiących podstawę naliczenia kar umownych, oraz nie przedstawił jakichkolwiek dowodów wykazujących zasadność roszczenia, błąd swój usiłując naprawić dopiero na etapie apelacji, co jak już wyżej opisano nie było dopuszczalne. Uznać zatem należało, iż Sąd Rejonowy zasadnie powództwo oddalił jako nie wykazane.

Konsekwencją pominięcia dowodów załączonych do apelacji stanowiło pominięcie też dowodów co do okoliczności przeciwnych zgłoszonych w odpowiedzi na apelację.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 385 kpc Sąd Okręgowy apelację powoda oddalił.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc zgodnie z § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu zasądając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Wanda Migdał SSO Piotr Majchrzak SSO Ewa Kaźmierczak